

Domowe Melodie, Techno

Ona słucha techno; mięso mi się pali
Młotem pneumatycznym rozwala mi ściany
Ona słucha techno w za ciasnych spodenkach
Żeby tak grać dziewczyno chyba trzeba zejść do piekła?

Kiedy słucha tego, zagłusza mi pranie
Piegi pod tapetą
Obsypuje na mnie ona słucha techno
W za ciasnych spodenkach
I nie dziwi mnie to
W życiu musi coś uwierać

A u mnie:
Bumcy, bumcy, bumcy para bumcy
Wumcy wumcy, wum
I tylko:
Wumcy, wumcy, wumcy, para bumcy
Wumcy, wumcy, wum

Ona słucha techno; mięso mi się pali
Piegi pod tapetą, pęka szyba w szafie
Ona słucha techno w zaciasnych spodenkach
Trzeba tak grać dziewczyno, tylko każdy w swoim tempie

A u mnie:
Bumcy, bumcy, bumcy para bumcy
Wumcy wumcy, wum
I tylko:
Wumcy, wumcy, wumcy, para bumcy
Wumcy, wumcy, wum